

WPROWADZENIE

Jednym z najważniejszych fenomenów charakteryzujących współczesną rzeczywistość społeczną, kulturową i gospodarczą jest to, że coraz większą rolę odgrywają w nich słabe więzi. Słabe, to znaczy takie, które nie są zakorzenione w pokrewieństwie, intymnych relacjach, zależnościach ekonomicznych i instytucjonalnych, które nie wynikają z podporządkowania bądź uczestnictwa w zbiorowościach etnicznych, narodowych czy rasowych. Słabe to znaczy też takie, które mają charakter krótkotrwały i nie pociągają za sobą zobowiązań, nie wymagają od jednostki zaangażowania. Objawiają się one we wszystkich formach sieciowej współpracy, inteligencji tłumu (Surowiecki), w *smart mobach* (Rheingold), *flash mobach* i *slacktivismie*, ale leżą one również u podstaw działania współczesnego kapitalizmu, opartego na uruchamianiu przepływów, konstruowaniu relacji i połączeń pomiędzy jednostkami, na zachęcaniu ich do zbiorowych form konsumpcji oraz kolektywnych wyborów.

Istotą siły słabych więzi jest to, że prowokują one działania wymagające od jednostek minimalnego wysiłku, ale jednocześnie takie, których masowość i podobieństwo, wywołują skutki o poważnych, bardzo często globalnych i dotyczących nas wszystkich konsekwencjach. Ich rezultatem może być sukces bądź porażka przedsięwzięć ekonomicznych (z jednej strony *crowdsourcing*, z drugiej zaś *crowd-clout*), reprodukcja istniejącego układu politycznego lub jego zmiana (dobrym przykładem jest tu wspomagana przez portale społecznościowe rewolucja w Egipcie), wpływanie na system sprawiedliwości (tak jak ma to miejsce w przypadku petycji domagających się surowego ukarania lub uniewinnienia sprawców przestępstw, a także tzw. *facebookowych linczy*), tworzenie protez niesprawnie działającego państwa opiekuńczego (tak jak ma to miejsce w przypadku sms-owych zbiórek pieniędzy ratujących życie osób chorych lub wspierających działanie służby zdrowia), czy też wypełnianie sieci komunikacyjnych treściami tworzonymi, kategoryzowanymi i hierarchizowanymi przez samych użytkowników.

Słabe więzi, na co zwraca uwagę Mark S. Granovetter (Granovetter 1973) – twórca sformułowania użytego jako tytuł niniejszego tomu „Człowiek i Społeczeństwo” są niezwykle istotne dla istnienia złożonych społe-

czeństw, a zwłaszcza dla upowszechniania się w jego obrębie informacji, dyfuzji wzorów, upodobań konsumenckich i mód, a poprzez to dla ich rozwoju, korzystnych dla nich przeobrażeń. Chociaż ten rodzaj więzi, łączący ze sobą nieznajomych lub osoby, dla których stosunki tego rodzaju są jedynym rodzajem relacji w jakie one wchodzi, nie jest w stanie zaspokajać wszystkich naszych potrzeb (bo część z nich można realizować tylko w bardzo bliskich, intymnych wręcz związkach, w których się doskonale znamy, ufamy sobie i które są niedostępne dla innych), to jednocześnie jest on niezbędny również samym jednostkom. To dzięki słabym więziom uniezależniamy się od środowiska, w którym przebiega nasze życie, stajemy się samodzielni i niezależni, to one sprawiają, iż zaczynamy mieć wybór i możemy decydować o sobie.

Oddawany do rąk czytelnika numer tematyczny „Człowieka i Społeczeństwa” jest próbą pokazania czym są słabe więzi, skąd się one biorą, dlaczego jednostki się w nie angażują, jakie są ich skutki społeczne. Chcielibyśmy też zapytać o to, w jaki sposób zmieniają one funkcjonowanie społeczeństw, opartych dotąd na więziach silnych i w jakich relacjach pozostają one wobec jednostkowych tożsamości; o to, czy i jak przekształcają one sposób funkcjonowania podstawowych instytucji nowoczesnego społeczeństwa (rodziny, państwa, instytucji ekonomicznych i politycznych) oraz działania pola kulturowego (w tym przede wszystkim instytucji kulturowych, procesów tworzenia, waloryzowania i upowszechniania dóbr kulturowych).

Marek Krajewski